

## **Miron Owsiewski.**

Urodził się 26 sierpnia 1920 roku w Magnuszewie Dużym koło Szelkowa w rodzinie chłopskiej. Od 1958 roku pracował w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Pułtusk, a następnie w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej jako sekretarz. W latach 1965-1973 pełnił funkcję Przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pułtusk. W tym okresie wykazał się jako sprawny organizator obchodów „Tysiąclecia Miasta”. W znacznym stopniu przyczynił się do zlokalizowania w Pułtusk Archiwum Państwowego, którego w 1975 roku został kierownikiem. Na emeryturę przeszedł w 1980 roku, ale obowiązki kierownika Archiwum pełnił do 1983 roku, w tym czasie zajmując się zabezpieczeniem akt po zlikwidowanych urzędach powiatowych, ich opracowaniem, a przede wszystkim dopilnowaniem tworzenia nowego Archiwum w budynku kościoła NMP na Starym Mieście. Jednak w pamięci mieszkańców Pułtusk zapisał się przede wszystkim jako społecznik, animator kultury i nauki oraz popularyzator historii miasta. Od 1975 roku stał na czele Stacji Naukowej w Pułtusk Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych w Warszawie. W latach 1980-1989 był prezesem Pułtuskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. W tym okresie odsłonięto pamiątkowe tablice i upamiętniono kilkanaście miejsc pamięci narodowej w Pułtusk. Był inicjatorem projektu ufundowania sztandaru dla Miejskiej Rady Narodowej. Był posiadaczem m. in. Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski oraz Brązowego i Złotego Krzyża Zasługi. W 1985 roku został wiceprezesem Oddziału w Pułtusk Polskiego Towarzystwa Historycznego. Znajdował także czas na inną działalność: przez wiele lat był m. in. prezesem Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Pułtusk oraz przewodniczącym władz miejskich Polskiego Komitetu Opieki Społecznej. W latach późniejszych popularyzował historię miasta w prasie, prowadząc m. in. na łamach „Pułtuskiej Gazety Powiatowej” stałą rubrykę „Z notatnika archiwisty”. Zawsze służył pomocą osobom piszącym prace licencjackie i magisterskie z historii Pułtusk. Zmarł po długiej chorobie 20 czerwca 2013 roku.

Fragmenty opisu inwentarza zespołu akt: *Zbiór Mirona Owsiewskiego*; Archiwum Państwowe m. st. Warszawy Oddział w Pułtusk.



*Obszerne fragmenty „Referatu na jubileusz 65 lat pułtuskiego Kina” opracowanego i wygłoszonego przez autora – Mirona Owsiewskiego. 3 września 1980 rok.*

**Referat na jubileusz 65 lat Pułtuskiego Kina  
Opracował Miron Owsiewski**

Szanowni Państwo – drodzy goście

Jednym z ważnych działów kultury ogólnie dostępnej dla szerokiego społeczeństwa jest kino. Dziś zebraliśmy się właśnie na tej sali z racji obchodzonych uroczystości „Dni Filmu Polskiego”, uroczystości, które już wrosły w naszą tradycję kulturalną, - uroczystości poprzez które jednocześnie chcemy zwrócić uwagę i uświetnić jedno ze starszych kin północnego Mazowsza. A taką metryką nie każde kino może się legitymować. W bieżącym roku mianowicie, przypada 65 lat od chwili zorganizowania pułtuskiego kina.

Kiedy w roku 1895 bracia August i Louis Lumiere, francuscy chemicy opatentowali swój pierwszy aparat filmowy, wówczas zwany kinematografem – nigdy nie przypuszczali i nie spodziewali się, że ich wynalazek, znajdzie tak szerokie zastosowanie, we wszystkich dziedzinach życia – nie tylko w kulturze. (...)

Dwudziesty wiek zaktywizował mieszkańców miasta. Przyniósł też rozgłos kinematografom braci Lumiere.

W archiwalnym rejestrze akt Naczelnika powiatu Pułtuskiego z 1907 roku między szeregiem organizacji i związków działających w Pułtuskach, figuruje zarejestrowane pod datą 17 listopada 1904 r. stowarzyszenie pod nazwą: Pułtuskie Towarzystwo Muzyczne – Dramatyczne. Zgodnie ze statutem Towarzystwo kierowało i prowadziło w swych ramach chór męski pod nazwą „Lutnia” oraz dobrze działający teatr amatorski – Sekcję Dramatyczną. Tak więc do podstawowych zadań Towarzystwa należało organizowanie wystaw, spektakli, koncertów i wszelkich imprez teatralnych. Miejscem występów artystów Towarzystwa, były różne lokale, przeważnie lokale resursy rzemieślniczej, a przez pewien czas w okresie przed pierwszą wojną światową, nawet lokal nieczynnej karczmy, stojącej na skrzyżowaniu dróg prowadzących do Ciechanowa i Ostrołęki. Dziś w tym miejscu nie ma już karczmy. Tam stoi pobudowany w latach sześćdziesiątych budynek Banku Spółdzielczego. I tylko ufundowana w 1980 roku tablica marmurowa, przypomina te wydarzenia z przed 80 laty. W zarządzie Towarzystwa w tym czasie, coraz częściej pod dyskusję wchodziła sprawa sali na imprezy. Zadanie było o tyle ułatwione, że podstawowy aktyw społecznej inteligencji miasta Pułtusk, stanowili kierownicy różnych placówek, inaczej mówiąc w zarządzie Towarzystwa byli: miejscowy rejent Sulej, architekt Sandecki, prałat ksiądz Krzyżanowski, kierownik drukarni Bełcikowski i szereg innych osób.

Ale wypadki 1905 r. przyhamowały działalność towarzystwa jak i innych organizacji w tym zakresie. Przez wszystkie miasta carskiego imperium przetacza się fala rewolucyjnych wystąpień.

Wypadki nie omijają i Pułtusk. Nawet w poszczególnych gminach ludność spontanicznie podejmuje uchwały domagające się wprowadzenia języka polskiego do szkół i urzędów.

W roku 1907 wrzenia rewolucyjne stopniowo zanikają. Wówczas pod obrady zarządu ponownie wraca sprawa budowy *domu ludowego*<sup>1</sup>, a więc siedziby towarzystwa. Szczególnie żywotną była już wówczas działająca przy Towarzystwie Sekcja Dramatyczna.

Zawiązano społeczny komitet budowy i zwrócono się do władz miejskich w sprawie wyznaczenia placu pod budowę. Po wstępnym okresie pertraktacji, Prezydent miasta Pułtуска, wydzierżawia Towarzystwu, (...) plac znajdujący się przy zbiegu ulic Petersburskiej i Świętojańskiej. Plac ten był bardzo atrakcyjny i władze w pewnym okresie nawet projektowały tam budowę cerkwi dla pułtuskiego garnizonu. Po przydzieleniu placu i zawarciu umowy – sprawy potoczyły się już dość szybko.

Projekt *domu ludowego* opracował ówczesny architekt, członek zarządu Towarzystwa inżynier Józef Sandecki. Jak na ówczesne warunki, był to dość śmiały i dobry projekt, w którym projektant uwzględnił wszystkie wymogi oraz program nakreślony przez zarząd towarzystwa. A więc w budynku przewidziano salę teatralną, salę dla chóru Lutnia, oraz szereg pomieszczeń towarzyszących.

Mieszkańcy Pułtуска i regionu czynem poparli rzuconą inicjatywę, zwożono kamienie, żwir, piasek, cegłę, lasowano w doły wapno. I temu właśnie entuzjastom, oraz społecznemu zaangażowaniu, można zawdzięczać, że budowa trwała stosunkowo bardzo krótko. Trwała tylko trzy lata i już w roku 1910 obiekt stanął. Na dzień 15 maja 1910 roku wyznaczono jego otwarcie.

Po przemówieniach, sprawozdaniu komitetu budowy, sekcja dramatyczna Towarzystwa, wystawiła po raz pierwszy na scenie sztukę Henryka Sienkiewicza „Na jedną kartę”. Imprezę inaugurującą otwarcie *domu ludowego*, jak go wówczas nazwano – uświetniła też orkiestra ochotniczej straży ogniowej z Pułtуска, dając koncert. Orkiestrą dyrygował brandmeister Władysław Fijałkowski, pierwszy kapelmistrz pułtuskiej orkiestry. Wówczas w maju, w czasie uroczystości otwarcia *domu ludowego*, orkiestra Straży Ogniowej – obchodziła swoje 10 lecie działalności. (...)

Jak na ówczesne czasy i warunki oddany budynek był bardzo pojemny i mógł z powodzeniem spełniać wszystkie statutowe zadania Towarzystwa, a społeczeństwo mogło prowadzić w nim wszelką działalność. Na pierwszym piętrze mieściła się sala teatralna, ze sceną i balkonem, oraz pomieszczeniem przy scenie, w którym grała w czasie spektakli orkiestra. Ponadto na pierwszym piętrze mieściła się jeszcze sala chóru Lutnia i kilka pomieszczeń pomocniczych. Mankamentem były tu jednak zbyt szczupłe pomieszczenia na zapleczach obu sal, a nadto brak szatni i poczekalni. Oczywiście mając taki budynek w centrum miasta należało się liczyć z kosztami utrzymania jego. Aby temu zaradzić uchwalono niektóre pomieszczenia wydzierżawić w charakterze lokali użytkowych. W wyniku tego na parterze domu ludowego znalazły się placówki:

---

<sup>1</sup> W dokumentach dotyczących budynku, znajdujących się w Archiwum oraz w prasie z różnych okresów nie pojawia się określenie „dom ludowy”. Natomiast funkcjonują nazwy: „Teatr”, „Teatr Miejski”, „Teatr miejscowy”; (przyp. ISP).

- Cukiernia Adolfa Hesselberga. Cukiernia zajmowała lokale dzisiejszej jadłodajni „Jutrzenka”. Pan Hesselberg był też aktywnym działaczem towarzystwa społecznego. Między innymi w jego cukierni prowadzono przedsprzedaż biletów na wszystkie spektakle teatralne aż do 1920 roku – a więc przez pełne 10 lat. Na stolikach cukierni – obok jadłospisów, leżały misternie drukowane serwetki z programem teatralnym.
- Od strony kanału na parterze jeden lokal zajmował salon fryzjerski mistrza Stefana Gregorczyka. Ten z kolei bardzo zręcznie obsługiwał bywalców stojącego po drugiej stronie placu – hotelu o wspaniałej patetycznej nazwie „Victoria”. Zbierała się tam cała śmietanka pułtuskiego ziemiaństwa, różnych dziedziców, a także rzemieślnicy i właściciele zakładów przemysłowych. Wszak obok hotelu otwarte podwoje zawsze miała lokalna restauracja.
- Środkowe pomieszczenia zajmował sklep tekstylny Jana Burcińskiego oraz mała drukarenka i wytwórnia stempli Romana Belcikowskiego. Drukarnia ta, w tym lokalu utrzymała się do października 1939 roku. W niej drukowano ekskluzywne bilety wizytowe, dyplomy, towarzyskie zaproszenia, no a wybierający się w zaświaty, do krainy wiecznych łowów, mogli zamówić sobie w tej drukarni gustowny nekrolog.

Szybko zbliża się rok 1914. Wybuch pierwszej wojny światowej. W tym to właśnie okresie do miast prowincjonalnych Mazowsza, wkracza nowa dziedzina kultury. Dziedzina, która w ciągu najbliższych pięćdziesięciu lat, rozwinie swą działalność do gigantycznych rozmiarów i którą będą się pasjonować miliony ludzi. Tą dziedziną jest właśnie kino. Aktyw kulturalny Pułtуска zgromadzony wokół Towarzystwa Muzyczno – Dramatycznego, zamierza uatrakcyjnić działalność kulturalną. Jeden z członków Towarzystwa, mieszkaniec Pułtуска Jan Gliński zakupuje odpowiednią aparaturę w Warszawie. I właśnie dnia 28 maja otrzymuje zezwolenie warszawskiego Gubernatora , na uruchomienie w Pułtusku kina. Oczywiście w sali teatralnej *domu ludowego*. Lokal badała specjalna komisja, składająca się z architekta powiatowego, prezydenta miasta Pułtуска, komendanta straży Ogniowej. Komisja orzekła przydatność sali do celów kinowych. W wyniku tego w dniu 2 czerwca 1915 roku Jan Gliński pisał do Naczelnika powiatu:

„Mam zaszczyt oświadczyć Waszej Wysokości, że zamierzam otworzyć kino<sup>2</sup> 13 czerwca 1915 roku”. Całą drogę prowadzącą do otwarcia pułtuskiego kina możemy dziś bardzo dokładnie odtworzyć, dzięki zachowanym w miejscowym archiwum dokumentom.

Wielka szkoda tylko, że nie mamy dokładnych informacji – jaki wówczas szedł film na pamiętnej premierze w dniu 13 czerwca 1915 roku.

Zarząd Towarzystwa w umowie zastrzegł sobie jedynie salę raz w tygodniu na wystawienie spektakli teatralnych. Od tego okresu – to jest od 1915 roku kino częściowo dostosowuje salę do własnych celów – i dzieli ją razem z teatrem do dnia dzisiejszego.

Wkrótce jednak front działań wojennych pierwszej wojny światowej odsuwa się daleko na wschód. Do Pułtуска wkraczają wojska niemieckie, a kierowanie powiatem obejmuje niemiecki Landrat. Jednak zarówno Towarzystwo Muzyczne jak i kino mogą

---

<sup>2</sup> W oryginalnym tekście nie występuje słowo „kino” lecz „iluzjon”; (przyp. ISP).

prowadzić działalność bez przeszkód. Wystawiano więc różne sztuki teatralne, a kino w miarę możliwości wyświetla dostępne wówczas filmy nieme.

Nie zachowały się plakaty kinowe, zachowały się natomiast plakaty teatralne. Na ich podstawie możemy ustalić, że tylko w roku 1918 – do końca października w teatrze wystawiono 10 spektakli, wśród których znalazł się „Dom otwarty” – Michała Bałuckiego czy też „Śluby panińskie” – Aleksandra Fredry. Dochody z imprez jak wynika z dokumentów, przeznaczano, na biednych uczniów, organizację bibliotek, lub rozwój orkiestry Straży Ogniowej.

#### Okres międzywojenny i okupacja.

Początek listopada 1918 roku – to powstanie niepodległego państwa polskiego. W tych pierwszych historycznych dniach niepodległości - czołową rolę odegrał pułtuski *dom ludowy*. Na wieść o rewolucji w Niemczech, do akcji przystępuje miejscowa jednostka POW. Punktem zbornym młodzieży rozbijającej Niemców – jest drukarnia Karola Belcikowskiego. Do miasta wkraczają oddziały legionowe. I właśnie tu przed domem kultury, ma miejsce pierwsza defilada oddziałów legionowych. Sztab 5 pułku legionów, który wkroczył do Pułtuska, na swą siedzibę obrał salę towarzystwa Lutnia wraz z przyległymi lokalami. Z lokalu Lutni - sztab prowadził pertraktacje z dowódcą niemieckiego garnizonu - odnośnie kapitulacji Niemców, co zostało wkrótce osiągnięte. Entuzjazm społeczeństwa z odzyskiwania niepodległości w 1918 roku był bardzo żywiołowy i spontaniczny. Sekcja teatralna opracowuje własny program imprez stałych, realizowanych niezależnie od premier teatralnych. Były to rocznice powstania styczniowego, listopadowego, uchwalenia konstytucji 3 maja, odzyskania niepodległości. A kino? Chłonność społeczna na seanse kinowe spowodowała, że wkrótce kino z *domu ludowego* – ma nowego konkurenta. Po 1925 roku zostaje otwarte w Pułtusku drugie kino. Ulokowane zostało w oficynie przy ulicy 3 Maja – tam gdzie obecnie mieści się budynek pogotowia ratunkowego. Było dużo mniejsze jak kino z *domu ludowego* – gdyż jego sala mieściła jedynie 50 osób. Ustawiony w kącie fortepian, na którym grano w czasie seansów – sprawiał, że kino to miało bardzo miłą atmosferę. No i nazwę dostosowaną do swych możliwości. Kino „Bajka”. (...)

Rok 1927 był dla kin rokiem przełomu. Głośny film amerykański pod tytułem „Śpiewak Jazzbandu” – wprowadził wielkie zamieszanie w sferę kin. Był to wszak pierwszy film dźwiękowy. Ale w Pułtusku jeszcze długi czas grano filmy nieme, gdyż aparatura nie była przygotowana do wyświetlania filmów dźwiękowych.

Po pewnym jednak czasie stopniowo, oba pułtuskie kina rozpoczynają projekcję filmów dźwiękowych. Seanse wyświetlane są raz dziennie przeważnie przez 5 dni w tygodniu. Jeden dzień - sala jest zarezerwowana na cele teatralne. Środowisko teatru amatorskiego, jest bardzo żywe, o czym może świadczyć fakt, że począwszy od roku 1919 aż do wybuchu drugiej wojny światowej każdego miesiąca wystawiano jedną premierę. A grano nie łatwe sztuki. Były to sztuki Michała Bałuckiego, Aleksandra Fredry, Bruno Winawera, Jerzego Szaniawskiego. Z zagranicznych pisarzy wystawiano sztuki Brandona, Hennequina, Molnara czy Dymowa.

Międzywojenny okres to piękna karta historii pułtuskiego amatorskiego teatru. Warto przy tym przypomnieć rok 1933. Mianowicie na dzień 31 października 1933 roku ustalonego zostały obchody związane z 15 leciem stacjonującego w Pułtusk 13 Pułku Piechoty. Na uroczystości przyjechał Prezydent Rzeczypospolitej profesor doktor Ignacy Mościcki. I właśnie tu przed pułtuskim teatrem miały miejsce część uroczystości. W czasie defilady przed Prezydentem, wystąpił chór kurpiowski z Porządzia, pod batutą Jana Żabińskiego, tamtejszego organisty. Rok 1935 wprowadza ze sobą do kin film barwny. Ale Pułtusk musiał się obejść w swych kinach Reduta i Bajka filmem czarno – białym. Aczkolwiek musimy przyznać, że przedwojenni właściciele pułtuskich kin, dokładali starań, aby społeczeństwo mogło zobaczyć filmy cieszące się sławą i popularnością, a więc wyświetlano takie filmy jak „Tarzan” z Wesmullerem w roli głównej, „Frankenstein”, „Doktor Jekyll i Mister Hyde”, bądź z polskich „Znachor”, „Dziesięciu z Pawiaka” i szereg innych nie licząc różnych filmów słabszych produkowanych przez wytwórnie Hollywoodzkie z Joan Crawford, czy Gretą Garbo w rolach głównych.

Nadchodzi dzień 1 września 1939 roku. Od wczesnych godzin rannych wysoko nad miastem przetaczały się eskadry niemieckich bombowców, których celem była Warszawa i inne nasze miasta. Bomby nie ominęły i Ciechanowa. 7 września rano obrońcy Pułtuska wycofują się za Narew i do Pułtuska wkraczają wojska niemieckie. W czasie walk trwających od 3 do 7 września artyleria wzniesła pożar w kilku punktach miasta. Między innymi płonie wówczas cały sektor ulicy Trzeciego Maja na odcinku od ulicy Glinki aż do szpitala Powiatowego. W tym sektorze mieściło się kameralne kino Bajka. Poszły z dymem fotele kinowe, spłonął stary stojący w kącie fortepian. Nikt już więcej nie podjął się próby odbudowania kina. Wypalone mury budynków zostały rozebrane.

Gmach teatru tymczasem wraz z kinem Reduta<sup>3</sup>, nie został w ogóle uszkodzony. Niemiecki architekt powiatowy, na polecenie Landarta, przygotował plan remontu kapitalnego domu kultury i przebudowy sali kinowej. W ramach przebudowy, do której okupanci przystąpili w 1940 roku wymieniono wszystkie otwory, odnowiono elewację wycinając napis TEATR, oraz dobudowano scenę, powiększając tym samym salę kinową. Po zakończeniu prac remontowych, wznowiono wyświetlanie seansów kinowych, ale tylko dla Niemców. Seanse takie były wyświetlane jeszcze w roku 1939 w sali zamkowej – oczywiście też wyłącznie dla Niemców.

Okupacja w mieście trwała do 17 stycznia 1945 roku. Ale już w dniu 5 września 1944 wojska radzieckie docierają do Pułtuska zajmując przedmieście Popławy. Na dźwięk syren wszyscy mieszkańcy narodowości niemieckiej uciekają w kierunku Ciechanowa.

Ale następnego dnia z uwagi na zatrzymanie się natarcia na linii Narwi – do miasta wraca żandarmeria i inne formacje niemieckie. Administracja niemiecka zapoczątkowała wówczas akcję wywozu z miasta wszelkich dóbr – a po miesiącu wysiedlono całą ludność polską. Dla miasta nastąpiły ciężkie dni. Pociski artyleryjskie wzniesają pożary – których nikt nie gasi. Żołnierze niemieccy rozbierają drewniane elementy budynków – używając drzewa do budowy schronów wojskowych względnie do opalania schronów.

---

<sup>3</sup> W tym czasie kino nosiło nazwę POLONIA; (przyp. ISP).

Dopiero 17 stycznia 1945 r. wojska radzieckie wkraczają do zdewastowanego miasta. W dniu 21 lutego do Pułtusza przeprowadza się biuro Starostwa Powiatowego, a następnie inne agendy powiatu i miasta.

Już w dniu 16 lutego 1945 roku a więc w miesiąc po wyzwoleniu zwołano zebranie organizacyjne miłośników amatorskiego teatru do sali chóru Lutnia. Na zebraniu zorganizowano sekcję teatralną, która już w miesiącu kwietniu 1945 roku wystawiła pierwsze spektakle. A przecież sala kinowa była w opłakanym stanie. Brak oświetlenia, okna zabite blachą a kurtyna z worków wisiała na drucie. Scenę oświetlały lampy karbidowe.

(...) w 1945 roku uruchomiono też seanse w sali kinowej. Nie było wówczas specjalnego wyboru. Grano co tylko było możliwe. Z kronikarskiego obowiązku należy przypomnieć przykry wypadek, jaki wydarzył się w czasie wyświetlania filmu w kinie w dniu 25 listopada 1945 roku. Mianowicie używane wówczas taśmy kinowe, produkowane były z materiału łatwopalnego. W czasie projekcji wybuchł pożar. W następstwie paniki, tłum zniszczył balustradę i runął na parter. Dwóch chłopców poniosło śmierć, a kilka osób zostało poturbowanych. Pośpiesznie dokonano remontu i już w dniu 17 stycznia 1946 roku w pierwszą rocznicę wyzwolenia kino ponownie uruchomiono, a teatr amatorski wystawił sztukę Adam Grzymały Siedleckiego – „Spadkobiercy”. (...)

Szanowni Państwo. Każdy jubileusz skłania nas do różnych wspomnień, do różnych refleksji. Tak jest i z pułtuskim kinem. 65 lat nieprzerwanej pracy pułtuskiego kina, jednego z pierwszych kin Mazowsza, skłania nas właśnie do tych refleksji, do wspomnień. Dzisiejsze kino Narew – nie reprezentuje już tego poziomu przedwojennego kina. Dzisiejsze Kino Narew – to kino nowoczesne, nowoczesnie wyposażone i spełniające w życiu miasta bardzo ważną rolę. Rolę kulturotwórczą.

Oczywiście w tych 65 minionych latach – miały miejsce i wydarzenia, które na pewno wspomina się z przysłowiową łezką w oku. Do tych dat można dorzucić jeszcze jedną. Dzień 5 kwietnia 1979 roku. W tym dniu o godzinie 20.00 w kinie zjawił się niecodzienny gość. Rzeka Narew przyszła odwiedzić swoje kino „Narew”. Wszechwładna i złowroga wdarła się do piwnic, zalała partery domów. W kinie gościła na parterze zalewając pomieszczenia na wysokość 66cm. Po 10 dniach ustąpiła.

Tak w skrócie przedstawia się historia pułtuskiego kina. Jednego ze starszych kin północnego Mazowsza, które w ciągu 65 lat swego istnienia, dobrze zasłużyło się dla kultury, dobrze zasłużyło się dla społeczeństwa miasta Pułtusza. Z tych 65 lat – już 25 lat kieruje nim Edward Malinowski.

Pułtusk dnia 03.09.1980 r.

Opracował Miron Owsiewski

Źródła i opracowania<sup>4</sup>:

1. Akta Zarządu Powiatowego 1880 – 1915 – Archiwum Państwowe Pułusk.
2. Pułusk Studia i Materiały tom I K i W – 1968.
3. Akta Starostwa Pow. 1944 – 1950 – Arch. Państw. Pułusk.
4. Z historii Pułuskich towarzystw i zespołów – oprac. Autora – Arch.
5. 70 lat puł. Domu Kultury – oprac. Autora – Arch. Państwowe.
6. Marek Lewandowski – aktor teatru Rozmaitości.
7. Redaktor Bogdan Zagroba z mies. Film.



---

<sup>4</sup> Źródła wykorzystane przez M. Owsiewskiego.